# KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 7 Listopada 1835. SOBOTA. Nro 33.

Pogrzeb Kazimierza w. roku 1370.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

*W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka.*

*Polska.* N. Cesarz wydał następne postanowienie dnia 16 października: „Przychylając się do objawionych Nam życzeń z strony Rządu Cesarsko-Austrjackiego, na przedstawienie Rady Administracyjnej, stanowimy: 1) Od dnia 1 Stycznia 1836 opłata celna w Królestwie Polskiem na Wina Węgierskie i Austrjackie będzie następująca: od garnca miary polskiej zł. 2 gr. 8, od butelki zł. 1 gr. 20.— 2) Wina Węgierskie i Austrjackie przed dniem 1 Stycznia 1836 r. do kraju z kredytem cła wprowadzone, do opłaty dotychczasowej pociągnione być mają, chociażby cło od nich już po tym terminie do kassy skarbowej wnoszone było. 3) Wina z wszystkich innych krajów pochodzące, podlegać będą dotychczasowej opłacie." —Kurs pieniędzy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 18. Listy zastawne białe bez kuponu zł. 96 gr. od 10 do 20, wartość kuponu zł 1 gr. 12.

*Austrja.* Wiedeńskie gazety ogłaszają kilka poezyi napisanych na pamiątkę odwiedzin grobu ś. p. Cesarza Franciszka przez N. Cesarza Mikołaja. Dodać jeszcze należy, iż skoro Najjaśni: Cesarz Mikołaj złożył hołd cieniom swojego przyjaciela przez modlitwę i łzy, zapytał kapłana, który mu towarzyszył, gdzie jest trumna jego ciotki, Arcyxiężnej Elżbiety z Würtembergów, pierwszej małżonki ś.p. Cesarza Franciszka i siostry jego matki? Przybliżył się, zrobił znak krzyża Sgo i modlił się z wzniesionemi rękami za spokojność jej duszy. Także przy trumnie Xcia Reichstadt zabawił N Cesarz Mikołaj ze smutkiem w oczach.—Znany Baron Silvain, który Don Karlosa przez Francją przeprowadził, bawi jeszcze w Wiedniu. —Niedawno przybył do Wiednia znany ajent Don Karlosa, Don Alwarez de Toledo.— Arcyxiążę Ferdynand przybył już do Siedmiogrodu i wkrótce sejm otworzy.—W Trjeście poczyniono wielkie środki ostrożności przeciw cholerze i morowej zarazie, która okropne robi spustoszenia w Stambule, mianowicie między żydami. —Karol 10ty będzie mieszkał przez zimę w Hradszynie. Gdy N. Cesarz z N. Cesarzową odwiedzał go w Busztierad, cała rodzina znajdowała się u niego, prócz xiężnej Berry. X. Metternich należał również do odwiedzających. (G.B.V.)

*Anglja.* Londyńskie gazety powiadają, że Francja dla tego z nadzwyczajną grzecznością obchodzi się z posłem Tureckim w Paryżu, iż zazdrości Anglii dobrego przyjęcia Durhama przez Sułtana. — Też gazety utrzymują, iż prezes Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej szczerze myśli o wojnie z Francją, aby uwagę publiczną zwrócić na tak ważny wy-

padek, zajęłą teraz pytaniem o wyzwoleniu niewolników, które grozi nieszczęściami daleko większemi niż wojna, Stanom Zjednoczonym. — W Londynie obchodzono 30 rocznicę zwycięztwa pod Trafalgar, gdzie zginął wielki admirał Nelson i flotta francuzka zniszczoną została. Majtkom, którzy w owej bitwie walczyli, wyprawiono ucztę i rozdano nagrody pieniężne. (GBY.)

*Hiszpanja.* Dnia 12 z. m. p. Mendizabal zwołał do siebie najznakomitszych członków hiszpańskiej Grandeccy i zachęcał ich do złożenia znacznych ofiar pieniężnych dla bronienia sprawy młodej Izabelli, od której trjumfu ich los zależy. Gdy odpowiedzieli że im zbywa na gotówce, oświadczył Mendizabal, że wyrobi hipotekę na ich dobrach na 100 miljonów realów. P. Mendizabal już pierwej w tym względzie zawarł układy z angielskiemi bankierami. Przed nim, niktby podobnych rzeczy nie przyprowadził do skutku. Także stan kupiecki składa wielkie ofiary pieniężne dla utworzenia 4000 wojska, przeznaczonego szczególnie dla bespieczeństwa prowincyi Madryckiej. W okolicy stolicy zostanie niezwłocznie utworzonych 30,000 wojska; jenerał Zarko del Valle znany jako dobry organizator, zajmuje się zaciągiem i uzbrajaniem. Gdy niedawno sędziwy jenerał Kastanos spytał pana Mendizabal, czy jest wstanie dostawić 20,000 żołnierzy, otrzymał tę odpowiedź: „Nie mam ani reala, którybym mógł obrócić na uzbrojenie 20,000 żołnierzy; lecz ponieważ rzecz idzie o uzbrojenie 100,000, przeto mam podostatkiem pieniędzy.“ — Sposób w jaki p. Mendizabal myśli ukończyć wojnę domową, daje poznać gazeta rządowa która mówi: „Dopóki rząd nie będzie miał środków do nieochybnego zwycięztwa, nie rozpocznie działań wojennych. Wyprawa potrwa tylko miesiąc lub dwa, i obsadzenie wszystkich punktów, gdzie się teraz powstańcy znajdują, nastąpi w jednym czasie. Gdy wojsko wkroczy do kraju nieprzyjacielskiego, każdy stanie pod bronią, aby wszystko w kilku dniach ukończyć. Zwycięztwo samo jest klęską w tym nadzwyczajnym sposobie wojowania, ponieważ uszczupla wojsko bez stanowczego skutku. — Rząd niepoprzestanie na północnej armii, ani na posiłkach zagranicznych, lecz wyśle do boju wielkie wojsko, które nie będzie ciężarem skarbu, gdyż każdy wróci do domu po ukończeniu wojny. Ci przeto, którzy się jeszcze z rządem niepołączyli, niech się z tem pospieszą, jeżli pragną szybkiego rozstrzygnienia hiszpańskiej sprawy.“ — Don Karlos kazał nabalsamować ciało Zumalakarreguja, ubrać je w mundur naczelnego wodza i stawiać na widok wojska, aby tym sposobem zapalać jego odwagę, jak niegdyś na widok zwłok Cyda. — Legja angielska znajduje się w najpiękniejszym stanie i jest już zupełna; legja cudzoziemska z Aragonii wróciła do Katalonii. — Gazety angielskie wysławiają nadzwyczaj pana Mendizabal, którego bezkrwawy trjumf w uspokojeniu kraju, zowią cudownym. Przez wzgląd na nadzwyczajne okoliczności, sejm zwołany na 17go listopada, ma być otwarty 2go. (G.B.V.)

*Francja.* Poseł francuzki podeł następnéj treści notę do francuzkiego rządu o sprawie hiszpańskiej: „Poczworne przymierze utworzyło szczególne stosunki i wzajemne zobowiązania między stronami zawierającemi. Między niemi było jedno nayważniejsze, które się zasadzało na wspieraniu rządu Królowej wszelkim moralnym wpływem. Owo przymierze nieupoważniało sprzymierzeńcow do mieszania się w formę rządu, przypuściwszy, że Królowa ją przyjęła. Zmiana ministrów lub administracyi niemogła odmieniać przyjętych wzajemnie zobowiązań. Z tego powodu rząd angielski pomagał wszelkiemi siłami do pogodzenia Junt z p. Mendizabal, i z żalem widział, że francuzki poseł nie tylko wcale nie pomagał, ale przeszkadzał nawet, i lubo jawnie rząd francuzki nie ogłosił się za Don Karlosem, zezwala jednak aby mu broń i amunicją posyłano, co jest jawnem zgwałceniem poczwornego przymierza.“ — Rząd francuzki myśli ciągle o interwencyi zbrojnej do Hiszpanii, którą teraz chce zrobić za pomocą legii cudzoziemskiej, ochotników francuzkich pod dowództwem pułkownika Szwarca, legii angielskiej i wojska Portugalskiego, lecz Anglja przeciwi się temu. — Większa część posłów zagranicznych wróciła już do Paryża. Austrjacki poseł, hr. Appony, Rossyjski, hr. Palen, angielski lord Granville, hiszpański, X. Frias, i turecki, Reszyd Pasza, już rozpoczęli swoje czynności, wkrótce jest spodziewany Pruski, p. Werter — Hr. Palen był z nadzwyczajną świetnością przyjęty. Król i jego cała rodzina, prezes ministrów, minister wojny, cały sztab, wszystkie damy dworskie i wielka liczba Dignitarzy była obecna. Hr. Palen przybył z licznym orszakiem. Po skończoném posłuchaniu poprowadził go Król do tak zwanej czerwonej sali, gdzie długo się z nim naradzał. Jego obecność w Paryżu ma bydź powodem ważnych układów, dla których p. Sebastiani wyjedzie wkrótce do Londynu. Xiążę Lubecki zabawi jeszcze długo w Paryżu, bo mieszkanie na rok pierwej zapłacił — Ajent dyplomatyczny Stanów Zjednoczonych ma wkrótce opuścić Paryż dla nowych niesnasek z Francją o wypłatę długu. — Na statkach parowych między Paryżem i Melun przytrafiły się następne przypadki: Mąż z żoną tak bardzo się pokłócił, iż z rozpaczy rzucił się w wodę, żona chcąc go uratować, skoczyła także do wody i oboje zatonęli. — Drugi przypadek był zabawny. Młoda kobieta wsiadła na statek w obliczu wszystkich podróżnych; była do jednego z salonów wprowadzona i z wielką uprzejmością traktowana. Po godzinie zamiast jednej osoby, zjawiły się dwie, które szczęśliwie przybyły do Paryża. Powstaje teraz zapytanie prawne, czy nowy podróżny powinien zapłacić od przewozu lub nie? (GBV.)

*Turcja.* Sułtan myślał zakazać przejazdu okrętom europejskim między Stambułem i Smyrną, lecz zaniechał tego na wstawienie się cesarsko-austrjackiego posła, Barona Stürmer. Sułtan zamierzą przez zakupienie parowych okrętów w Anglii zaprowadzić żeglugę parowemi statkami między Smyrną i Stambułem, czemu za-

graniczni posłowie są przeciwni.— Francuzki admirał Massieu de Clerval przybędzie wkrótce do Smyrny z swoją flottą z Salaminy, gdzie myśli przezimować. Austrjacka flotta jest tam również oczekiwana w podobnym zamiarze; angielska flotta zaopatruje się w żywność w Malcie. GW.

*Różne myśli.* Dawniejsze syreny były półkobiety, i pół ryby, a teraźniejsze są pół szpaka i pół chrzanu.— Królowa Bona niedość za życia dokuczała Polakom, lecz jeszcze w parę set lat przysłała Bony, żeby jej imie nie wyszło z pamięci.—Romans jest chleb z masłem,—Małżeństwo jest także z masłem bułka, tylko że troszkę szczepiorkiem posypana.—Bałamuty zarywają cokolwiek religii Indjanów, bo wracając do domu o północy, modlą się do bramy, żeby im otworzono.— Ci którzy na karb jedzą i piją, to są karbonari, i póki tylko kredyt trwać będzie, póty i ta sekta niezaginie.—Z początku kochankowie chodzą z sobą jak turkawki; a gdy się pożenią, to jak gęsi jedno łazi za drugiem.—Seraje to są kobiece koszary, z których nawet na mustry nie wychodzą.— Gdyby miał edukacją ten co karty wymyślił toby damom dał pierwszeństwo przed innemi, tak jak jest na polerownym świecie, ale tam lada tuz przewodzi nad damą i bije.—Kiedy się skrzypce ograją, to wydają ton przyjemny, lecz kiedy się człowiek ogra, to wydaje ton piskliwy.

*Szarada.*

Pierwsze w Wiśle przepada, biedni lubią drugie,
Zdaje się że tej zimy wszystko będzie długie.
(Znaczenie przeszłej szarady jest: *Tyka*).



*Teatr Narodowy.* Jutro daną będzie Melo-drama w 5 porach: *Zyd wieczny tułacz.*

*Przybyli do Krakowa.* Ciesielski Franciszek ob. Gostkowska Izabella, Buskow kapitan C. Ros. z Polski. Hertet Anna ob. z Prus.

*Opuścili Kraków.* Grabowska Olimpja br. do Galicyi.

Dziś rano stopni zimna 1 i pół.

*Główny Kantor Redakcyi Kurjera w Księg: p. Kocha obok kośc: P. Maryi w Rynku.*